

# **płomień – Sanah**

Wymarzyłam coś na moich piątych urodzinach  
Jak podpałka iskier rzuciła czar

Chciałam to co widziałam gdzieś na filmach  
Było ciepło, a serce palił żar  
Palił żar

Ten sen choć chwilę się tlił  
Dziś mnie pozbawia całych sił  
Patrzę na dym co otula mnie  
Ten płomień miał mnie ogrzać w chłodny dzień  
A pochłonał wszystko co dawało cień

Pamiętasz, jak tańcowaliśmy na stołach  
A od śpiewu później gubiłam głos  
Dziś trochę wspaniałe mam na autostradach  
A od gniewu lubię zadawać cios

Ten sen choć chwilę się tlił  
Dziś mnie pozbawia całych sił  
Patrzę na dym co otula mnie  
Ten płomień miał mnie ogrzać w chłodny dzień  
A pochłonał wszystko co dawało cień

Całą noc we flukiego na parkingu  
Jeden koc i butelka na kempingu  
Zapłonęło też, zapłonęło też, mhmm  
Zapłonęło też, zapłonęło też, mhmm

Całą noc, tunak tunak na parkiecie  
Złamany nos i fikołki na balecie  
Zapłonęło też, zapłonęło też, mhmm  
Zapłonęło też, zapłonęło też, mhmm  
Zapłonęło też, zapłonęło też, mhmm  
Zapłonęło też, zapłonęło też, mhmm  
Zapłonęło też, zapłonęło też, mhmm

Ten sen choć chwilę się tlił  
Dziś mnie pozbawia całych sił  
Patrzę na dym co otula mnie  
Ten płomień miał mnie ogrzać w chłodny dzień  
A pochłonał wszystko co dawało cień



Słowa: sanah

Muzyka: sanah